

6. PIENIĄDZ I FUNKCJE PIENIĄDZA



Z tego rozdziału dowiesz się:

- czym jest pieniądz,
- dlaczego doszło do powstania pieniądza oraz jakie są korzyści z jego istnienia,
- dlaczego powstanie pieniądza to proces nie do końca zaplanowany,
- dlaczego pieniądz nie mierzy wartości,
- jakie są formy pieniądza,
- co to jest obieg okrężny.

Najważniejsze pojęcia:

barter, pieniądz, problem zbieżności potrzeb, pieniądz dekretowy

Wymiana bezpośrednia a wymiana pośrednia

Pieniądze są nieodłączną częścią naszego życia. Można powiedzieć, że wręcz dominują w naszym życiu. Nawet jeśli nie są celem samym w sobie, to niemal zawsze brane są pod uwagę w działaniu. Z tego powodu nieustannie w naszych wyobrażeniach i rozważaniach kulturowych pieniądz jawi się jako obiekt szczególny: niekiedy jako obiekt podziwu, innym razem pogardy, symbol pustego życia, nastawionego tylko na materialne dostatki.

Tymczasem pieniądz jest przede wszystkim jednym z najważniejszych elementów współczesnego życia gospodarczego. Pozwala bowiem na wejście gospodarki na niespotykane wcześniej ścieżki rozwoju.

Aby zrozumieć zalety pieniądza, ekonomiści często posługują się eksperymentem myślowym, to znaczy rozważają, jak mógłby wyglądać świat bez pieniędzy. Taki świat nazywają **barterem** – czyli systemem, w którym wymienia się towar za towar. Jest to nieco chybione określenie, ponieważ pieniądz także możemy uznać za użyteczny towar. Różnica między barterem a wymianą pieniężną tkwi gdzieś indziej – w barterze każda ze stron kupuje towar, który chce sama zużyć do produkcji lub konsumpcji. Na przykład, piekarz sprzedaje kowalowi chleb w zamian za podkucie konia. Po takiej wymianie piekarz może sprawniej rozwozić

swoje towary dzięki podkutemu koniowi, a kowal może nakarmić siebie i swoją rodzinę chlebem. Innym przykładem wymiany barterowej może być transakcja rolnika uprawiającego kukurydzę z krawcem szyjącym kurtki. Dzięki takiej wymianie krawiec zyskuje worek kukurydzy do wykorzystania w domowej kuchni, a rolnik może dzięki ciepłej kurtce przetrwać zimę. Każda ze stron zużywa w bezpośredni sposób to, co otrzymała – stąd wzięło się określenie **wymiana bezpośrednia**. Nie ma tu sytuacji, gdy ktoś coś kupuje nie po to, aby bezpośrednio to zużyć, lecz po to, by komuś odsprzedać.

Gdyby ktoś nabył jakieś dobro, by je później odsprzedać, byłaby to **wymiana pośrednia**. W wymianie pośredniej ludzie sprzedają swoje towary w zamian za coś, czego nie konsumują bezpośrednio, lecz sprzedają komuś innemu. Dobra, które są narzędziem w tym procesie, nazywamy **środkami wymiany**. Tym w istocie jest **pieniądz** – szczególnym przypadkiem takiego środka wymiany, który jest uniwersalnie akceptowany w zasadzie przez wszystkich uczestników rynku.

Zastanówmy się nad taką sytuacją: sprzedajemy nasz stary telefon do komisju. Oddajemy go za kilkadziesiąt złotych. Oznacza to, że „kupiliśmy” pewną sumę pieniędzy. I kupiliśmy te pieniądze po to, by je komuś „sprzedać” w zamian za coś, czego będziemy potrzebowali – jeśli przykładowo będziemy chcieli zjeść obiad w restauracji, to zapłacimy za niego właśnie tymi pieniędzmi. W ten sposób dokonamy aktu „sprzedaży” pieniędzy, a osoba sprzedająca jedzenie w restauracji jednocześnie te pieniądze od nas „kupi”.

Problem zbieżności potrzeb

Trudno sobie wyobrazić społeczeństwo, w którym nie istniałyby jakieś drobne formy środków wymiany. W zasadzie od początków handlu na pewno byli ludzie, którzy kupowali jakieś dobra, wiedząc, że ich bezpośrednio nie skonsument, lecz będą im one służyć do późniejszej odsprzedaży. Tak bywało ze zbożem, tytoniem, solą, bydłem, a z czasem także z metalami szlachetnymi: złotem i srebrem. Postępowanie takie stało się bardzo powszechne i zadziałał efekt kuli śnieżowej (która, zjeżdżając po zboczu góry, zbiera tym więcej śniegu, im jest większa). Im więcej ludzi sprzedawało dobra i usługi za takie środki wymiany, tym bardziej opłacało się to robić również innym. Podobnie jak jest obecnie z portalami społecznościowymi: im więcej osób ich używa, tym większy jest bodziec do korzystania z nich samemu.

To upowszechnianie się środków wymiany jest najistotniejszą zaletą ich stosowania. Pozwala on na ominięcie **problemu zbieżności potrzeb**, polegającego na tym, że jedna strona, sprzedająca jedno dobro i chcąc kupić drugie, musi znaleźć drugą stronę, która pragnie dokładnie tego dobra i jednocześnie ma do sprzedania to, czego potrzebuje pierwsza strona. Wróćmy do przykładu kowala, który ma ochotę zjeść bochenek chleba. Aby go zdobyć, musi znaleźć piekarza, który akurat chce podkuć konia. A co, jeśli akurat żaden piekarz tego nie potrzebuje? I tu pojawia się problem zbieżności potrzeb, problem niebagatelny, bo ograniczający nie tylko handel, ale również potencjalny rozwój. Wyobraźmy sobie przypadek z mniej odległej przeszłości: gdyby wybitny fizyk Stephen Hawking [wym. stifən hoŋking] chciał kupić bochenek chleba. Musiałby znaleźć piekarza, który miałby ochotę słuchać o początkach wszechświata albo o czarnych dziurach!

Być może Stephen Hawking w końcu kogoś takiego by znalazł, bo był rozpoznawalną gwiazdą nauki. Jednakże wielu uzdolnionych ludzi nie mogłoby przeprowadzić udanej transakcji handlowej i dlatego bez istnienia pieniądza w społeczeństwie nie byłoby miejsca dla ich zawodów. Musieliby zajmować się czynnościami znacznie prostszymi i mniej wyspecjalizowanymi. A przez to ucierpiałby rozwój całej gospodarki i ogólny poziom życia.

Na szczęście na rynku istnieje pieniądz. Nasz kowal nie musi szukać piekarza, który chciałby podkuć konia. Wystarczy, że znajdzie się klient, który ma takie życzenie, i w zamian za taką usługę zapłaci kowalowi pieniędzmi, które ten może sprzedać w zamian za coś innego praktycznie w każdym miejscu. Dzięki temu podział pracy (zob. rozdział 5) zaczyna się rozrastać do rozmiarów znacznie większych, niż byłoby to możliwe w świecie bez pieniądza. A to otwiera drogę do dalszego rozwoju i niewyobrażalnego postępu gospodarczego.

Spontaniczne pojawienie się pieniądza

Pieniądz jest narzędziem pomagającym w wymianie pośredniej – to jego podstawowa funkcja. Wraz z zaistnieniem tej formy wymiany powstają kolejne bardzo ważne możliwości. Jest to jeden z przypadków teorii ekonomii, który stanowi dobry przykład pojawiania się niezamierzonych konsekwencji. Sam pieniądz zaistniał dlatego, że kiedyś ludzie dostrzegli swój interes w tym, żeby coś kupić po to, aby to odsprzedać. Nie przewidzieli jednak, że inni ludzie zaczną postępować podobnie. A gdy podobnie zaczną postępować wszyscy, wykształci się coś zupełnie nowego: gospodarka

towarowo-pieniężna, w której każde sprzedawane na rynku dobro ma swoją cenę wyrażoną w pieniądzu. Proces ten nie był odgórnie i w pełni kontrolowany przez osoby lub władze państwowe. Dlatego mówi się, że powstanie pieniądza nastąpiło **spontanicznie**, czyli że pieniądz wykształcił się ze względu na swobodę w kształtowaniu się stosunków handlowych.

Powszechna wycena towarów w pieniądzu oznacza wykształcenie się **systemu cenowego**, czyli możliwości porównania relacji wymiennych wszystkich dóbr sprzedawanych na rynku. System cenowy jest podstawą do oceny, czy jako przedsiębiorcy na rynku działamy sensownie. Mierzymy nasze nakłady pieniężne (koszty) i porównujemy je z efektami (przychody). Dzięki temu możemy ocenić, czy nasza działalność przynosi korzyści, czy może powinniśmy ją zmienić albo w ogóle jej zaprzestać (zob. rozdział 7).

Nieuzasadnione uprzedzenia wobec pieniądza

Pieniądz bywa też postrzegany negatywnie. Tymczasem jest on jedynie symbolem dóbr materialnych. Stanowi narzędzie, które można wykorzystać na różne sposoby. Bez istnienia pieniądza niewielu zastanawiałoby się nad wagą wartości duchowych, ponieważ niewielu byłoby w stanie w ogóle przeżyć w warunkach prymitywnej gospodarki niepieniężnej. Pieniądz pozwolił na osiągnięcie wysokiego standardu życia i sprawnej organizacji ekonomicznej. Dzięki temu możemy skupiać się na rozwoju duchowym, kulturalnym i zaspokajaniu innych potrzeb – nie tylko biologicznych i materialnych. Dlatego, choć pieniądz jest najważniejszym gospodarczym wynalazkiem w historii człowieka, to w jego życiu indywidualnym nie musi być celem najważniejszym (czy też celem samym w sobie).

Pochodne funkcje pieniądza

Często mówi się, że pieniądz jest „miernikiem wartości”. Nie jest to zbyt trafne określenie. Jak wspominaliśmy wcześniej, wartość w rozumieniu ekonomistów jest subiektywna. W ekonomii zakładamy jedynie, że ludzie bardziej wolą osiągać pewne cele od innych – np. wyżej ceną przeczytanie książki niż obejrzenie meczu w telewizji. Nie wiemy jednak, jak silnie ktoś przedkłada książkę nad telewizję. Chociaż nie możemy porównywać wartości, to możemy powiedzieć, że pieniądz jest „miernikiem cen”. Gdy widzimy, że książka kosztuje 50 złotych, a telewizor 1000 zł, to nie znaczy,

że telewizor jest 20 razy bardziej wartościowy od książki. Oznacza to, że jest więcej wart jedynie w kategoriach pieniężnych i że musimy się napracować na jego kupno 20 razy bardziej niż na kupno książki. Sam układ cen nie mówi nam jednak, czy osoba czytająca książki prowadzi bardziej szczęśliwe życie niż osoba oglądająca telewizję. Podobnie nie należy oceniać wartości człowieka. Osoba zarabiająca na rynku sto razy więcej niż inni nie jest z tego powodu bardziej wartościowa. Oznacza to tylko tyle, że jej praca jest bardziej pożądana na rynku. Mówiąc inaczej – słowo „wartość” może być stosowane w ekonomii jako synonim ceny dobra osiąganego na rynku i nie powinno być mylone z „wartością”, o jakiej mówimy na lekcjach etyki lub religii.



Czy wiesz, że...?

Każda papierowa waluta, która jest używana przez państwa (złoty, frank, dolar, jen), była kiedyś odpowiednikiem pewnej określonej wagowo ilości kruszcu (złota lub srebra).

Wśród pochodnych funkcji pieniądza wyróżnia się także używanie go jako środka tezauryzacji, czyli gromadzenia pieniędzy na zapas (np. „w skarpecie” albo na kontach bankowych), oraz jako środka płatniczego (zob. diagram 3). Funkcja środka płatniczego wynika stąd, że pieniądź jest powszechną jednostką rozliczeniową, co pozwala na wyznaczanie wielkości wzajemnych zobowiązań nawet wtedy, gdy nie dochodzi do transakcji. Pieniądź pełni tę funkcję w wypadku płatności odroczonej (np. gdy fakturę za używanie telefonu komórkowego opłacamy dopiero po upływie pewnego czasu).

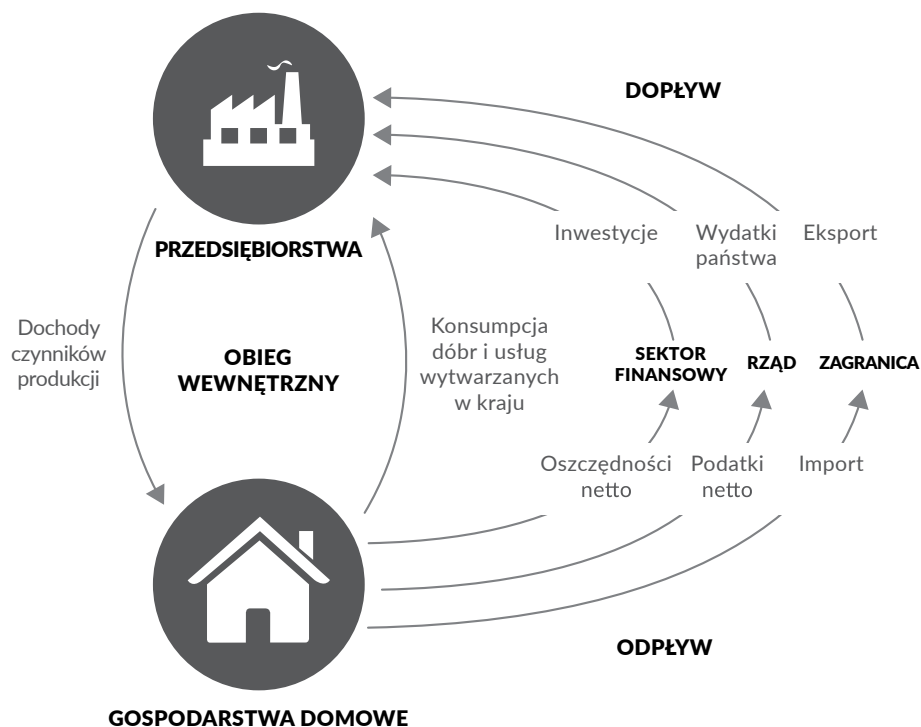
Diagram 3. Funkcje pieniądza

PODSTAWOWA	POCHODNE
☒ Środek wymiany	☒ Miernik cen
	☒ Środek tezauryzacji
	☒ Środek płatniczy

Formy pieniądza

Na przestrzeni dziejów ludzie wykorzystywali różne formy pieniądza. Pieniądz towarowy, którym posługiwała się ludzkość przez wiele tysięcy lat, opierał się na konkretnym fizycznym materiale, decydującym o jego wartości, na przykład złocie lub srebrze (pieniądem towarowym był najczęściej pieniądz kruszcowy). W wyniku serii interwencji państwowych został zastąpiony przez **pieniądz dekretowy** – tworzony przez państwo w oderwaniu od towarów materialnych. Najczęściej przyjmuje postać papierową, stąd też nazwa pieniądz papierowy. Mówimy również o pieniądzu bezgotówkowym. Pod tym pojęciem kryje się pieniądz wykorzystywany w obrocie bankowym i pieniądz generowany przez system bankowy (zob. rozdział 13).

Diagram 4. Okrężny obieg strumieni dochodów i wydatków w gospodarce otwartej



Obieg okrężny

Schemat obiegu okrężnego ukazuje przemieszczanie się pieniądza w gospodarce. W najprostszej postaci schemat ten obrazuje zależność między przedsiębiorstwami i konsumentami, ale stosuje się też jego bardziej szczegółowe wersje, uwzględniające na przykład system bankowy i rynek finansowy (które przekształcają oszczędności ludzi w inwestycje), rząd (który zmienia proces rynkowy poprzez podatki i wydatki), a także wymianę handlową z zagranicą.



Pytania i zadania

1. Wyjaśnij motywacje ludzi, którzy zaczęli używać pieniędzy.
2. Jakie są korzyści z istnienia pieniądza i jego funkcje?
3. Dlaczego pieniądz mimo swojej roli nie jest najważniejszy w życiu człowieka?
4. Wyjaśnij błąd twierdzenia, że pieniądz mierzy wartość.